

## Przypominamy rocznicę: początki pułtuskiego kina.

„Mam zaszczyt oświadczyć Waszej Wysokości, że zamierzam otworzyć kino dnia 13 czerwca 1915 roku”. Tak pisał – oczywiście po rosyjsku – do Jego Wysokości naczelnika powiatu dnia 2 czerwca 1915 roku, mieszkaniec Pułtusa – Jan Gliński.

Któż z nas nie pasjonuje się dziś kinem, które w ciągu tych 70 lat swego istnienia, przechodziło wzloty i upadki, ale zawsze potrafiło wciągnąć nas w orbitę swych zainteresowań. Warto więc, z racji tego jubileuszu przypomnieć kilka faktów dotyczących historii kina uwzględniając oczywiście historię pułtuskiego kina.

Pierwszy na świecie aparat filmowy zwany kinematografem, opatentowali francuscy chemicy bracia August i Louis LUMIER. Nikt wówczas nie myślał, że wynalazek czeka tak zawrotna kariera. Dziś aparat filmowy znalazł już zastosowanie we wszystkich dziedzinach życia – a więc nie tylko w kulturze. Pułtuskie kino, poprzez Dom Kultury na zawsze wrosło w pejzaż naszego miasta. Uroczyste otwarcie pułtuskiego Domu Kultury<sup>1</sup> miało miejsce w dniu 15 maja 1910 roku i zostało uświetnione wystawieniem sztuki Henryka Sienkiewicza „Na jedną kartę”. Imprezę tą, uświetniła koncertem orkiestra dęta Ochotniczej Straży Ogniowej pod batutą brandmistrza Władysława Fijałkowskiego. Wkrótce jednak zostają zapoczątkowane działania pierwszej wojny światowej. I w tym właśnie czasie do miast mazowieckich wkracza nowa dziedzina – kino. Jeden z członków Pułtuskiego Towarzystwa Muzyczno – Dramatycznego, Jan Gliński zakupuje w Warszawie odpowiednią aparaturę. I właśnie w dniu 28 maja – otrzymuje zezwolenie warszawskiego gubernatora na uruchomienie kina. Oczywiście w Sali Pułtuskiego Domu Kultury. W dniu 2 czerwca 1915 roku zebrała się komisja budowlana w składzie: przedstawiciel Naczelnika powiatu, prezydent miasta Pułtusa, lekarz powiatowy, architekt powiatowy i naczelnik straży ogniowej. Komisja zbadała obiekt i stwierdziła, że odpowiada ówczesnym wymogom, a więc może nastąpić otwarcie kina. Wielka szkoda, że nie mamy programu otwarcia i nie wiemy jaki wówczas szedł film, w pamiętnym 1915 roku. W miesiąc po zapoczątkowaniu działalności przez kino – Pułtusk stał się miejscem zaciętych walk wojsk niemieckich i carskich. W lipcu 1915 roku do miasta wkraczają Niemcy.

Wraz z odzyskaniem niepodległości 1918 roku, wyremontowane kino wznawia działalność jako kino – „Reduta”. Wkrótce też, bo w roku 1925 przybywa tej placówce nowy konkurent. Było to małe kameralne kino „Bajka” mieszczące się przy ulicy 1 Maja (w miejscu, gdzie dziś jest pogotowie ratunkowe). Sala kina „Bajka”, mieściła około 60 osób a ustawiony w kącie fortepian, stwarzał rzeczywiście kameralną atmosferę.

Rok 1927 – to przełom w dziedzinie kinematografii. Amerykański film „Śpiewak jazzbandu” wprowadził wiele zamieszania. Był to pierwszy film dźwiękowy. Do pułtuskiego kina „Reduta” – przez kilka dni waliły tłumy<sup>2</sup>. W latach trzydziestych kino poddano remontowi i zmieniono nazwę na „Nowości”.

Druga wojna światowa wnosi do pułtuskich kin spustoszenie. We wrześniu 1939 roku, dokładnie już 5 września płonie całkowicie kino „Bajka”. Dom Ludowy<sup>3</sup> ocalał, ale mocno poturbowany.

Wkrótce po wyzwoleniu miasta na wiosnę 1945 roku uruchomiono wyświetlanie seansów w pułtuskim kinie. W dniu 25 listopada 1945 roku podczas seansu miał miejsce

---

<sup>1</sup> Mowa tu o otwarciu Teatru Miejskiego przez Pułtuskie Towarzystwo Muzyczno-Dramatyczne (ISP).

<sup>2</sup> Tę informację możemy potraktować symbolicznie, ponieważ „Śpiewak jazzbandu” na pewno nie był pierwszym filmem dźwiękowym granym w pułtuskim kinie „Reduta” (ISP).

<sup>3</sup> W dokumentacji nie występowała nigdy nazwa „Dom Ludowy”. Pisano o Teatrze, Teatrze miejscowym, Teatrze miejskim, kinie, a od 1964 roku odpowiednio: Powiatowym Domu Kultury, Miejskim Domu Kultury i Miejskim Centrum Kultury i Sztuki (ISP).

tragiczny wypadek pożaru kina. Zginęły wówczas 2 osoby. W 1952<sup>4</sup> roku pułtuskie kino otrzymuje szeroki panoramiczny ekran. Dzisiejsze kino „Narew” to kino nowoczesne, nowoczesnie wyposażone, spełniające bardzo ważną funkcję w życiu naszego miasta. Kierownik kina, Edward Malinowski, jest długoletnim działaczem Towarzystwa Przyjaźni Polsko – Radzieckiej oraz aktywnym działaczem Pułtuskiego Towarzystwa Społeczno – Kulturalnego.

Serdecznie wita na seansach wszystkich miłośników kina. Ale raz był wypadek, że witał gości bez specjalnego entuzjazmu. Było to wieczorem w dniu 5 kwietnia 1979 roku. O godzinie 20.00 rzeka Narew przysłała obejrzyć seans w swoim kinie „Narew”. Złowroga i wszechwładna wdarła się do piwnic, zalała parter do wysokości 66 cm i próbowała wdrzeć się na 1 piętro, na salę kinową. Ale to się jej nie udało.

Przypominając ten skromny 70 letni jubileusz pułtuskiego kina, musimy stwierdzić, że pułtuskie kino – dobrze zasłużyło się na niwie kultury dla społeczeństwa miasta Pułtuska. Wielka w tym zasługa energicznego i długoletniego kierownika, społecznika Edwarda Malinowskiego.

*Błyski. Nr 8, marzec 1985 r., INFORMATOR. Pułtuskiego Towarzystwa Społeczno – Kulturalnego. Tylko do użytku wewnętrznego członków towarzystwa; s. 3-5; opracowała: ISP.*

---

<sup>4</sup> Najprawdopodobniej zaszła tu pomyłka w datowaniu i odnosi się to do roku 1956, tak wynika z relacji ówczesnego kinooperatora L. Michalskiego.